

Drodzy Czytelnicy,

bioróżnorodność to istota życia, a jednak od lat mówi się o kryzysie w zakresie jej poszanowania i ochrony. Różnorodność biologiczna odzwierciedla liczbę i zmienność organizmów żywych. Obejmuje zróżnicowanie w obrębie gatunku (różnorodność genetyczna), między gatunkami (różnorodność gatunkowa) i między ekosystemami (różnorodność ekosystemów). Jedną z form przejawu różnorodności w obrębie gatunku jest zjawisko determinacji płci. „Płeć” oznacza na ogół płeć żeńską i męską w zależności od cech biologicznych (chromosomy, narządy płciowe, hormony i inne cechy fizyczne), ale również „płeć” oznacza często kobiety i mężczyzn w zależności od czynników społecznych (rola społeczna, pozycja, zachowanie lub tożsamość). Trzeba pamiętać, że czynniki determinujące płeć zaczynają działać już w momencie zapłodnienia, a w życiu płodowym to hormony, androgeny i estrogeny odgrywają kluczową rolę w kwestii determinacji płci. W swoim artykule Karolina Czerwiec podnosi między innymi kwestie dotyczące różnych wariantów identyfikacji płciowej oraz zjawiska interseksualności, które charakteryzuje się niezgodnością między płcią fenotypową, chromosomalną, rozwojem narządów płciowych, obecnością gonad a przynależnością płciową. Autorka podkreśla, że *niezbędne jest interdyscyplinarne i wieloaspektowe podejście naukowe do badań nad tożsamością człowieka*. Zachęcam nauczycieli, nie tylko biologów, do zapoznania się z tym interesującym artykułem.



Anna Stawiarska pisze w swoim tekście o tym, że istnieje potrzeba rewizji głównego i niepodważalnego celu kształcenia, jakim jest zapewnienie uczniowi optymalnego rozwoju intelektualnego – odpowiednio do jego możliwości. Autorka pod znakiem zapytania stawia kształtowanie w trakcie nauki szkolnej takich umiejętności uczniów jak kreatywność, planowanie, myślenie krytyczne i samodzielność oraz prezentuje interesujące wyniki badań eyetrackingowych, z którymi warto się zapoznać.

W niniejszym numerze kontynuujemy cykl zatytułowany „Poznaj – Polubisz”, poświęcony zwierzętom. Tym razem prezentujemy owady prostoskrzydłe. Chcemy zachęcić nauczycieli do wykorzystania potencjału edukacyjnego, który tkwi w środowisku naturalnym. Takie owady jak świerszcze, pasikoniki i koniki polne nie mogą kojarzyć się uczniom tylko i wyłącznie z postaciami ze świata wirtualnego i bajek. Część lekcji biologii powinna być realizowana w terenie, a metoda obserwacji na stałe zagościć na zajęciach szkolnych. Wykorzystujmy naturalną skłonność uczniów do zadawania pytań, pozwólmy im się dziwić pięknem przyrody, obserwujmy wraz z nimi świat i uczmy szacunku do wszystkich przejawów życia na Ziemi, w całym jego bogactwie i różnorodności.

Katarzyna Potyrała  
redaktor naczelna